

Sygn. akt I ACa 800/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Artur Żymełka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 18/15

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 240 (dwieście czterdzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata A. L. wynagrodzenie w kwocie 295,20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 55,20 (pięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Artur Żymełka	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Joanna Naczyńska
------------------------	--------------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo Ł. M. wniesione przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę 1.000.000zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w czasie osadzenia w placówce pozwanego; nie obciążył powoda kosztami procesu i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Naruszenia swych dóbr osobistych powód upatrywał w umieszczeniu go w celach, których powierzchnia nie spełniała metrażu 3m² na osobę, z osobami zdemoralizowanymi, na których działanie z uwagi na młody wiek (19 lat) był podatny, a także w braku odpowiedniego rozdzielenia kątek sanitarnych od miejsc do spania oraz w warunkach narażających na zarażenie wirusami HIV i HCV i cierpienia fizyczne. Sąd Okręgowy ustalił, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) od 10 lipca 2007r. do 7 maja 2008r., jako tymczasowo aresztowany, podejrzany o popełnienie przestępstwa z art. 158§ 1 k.k. Pozwany nie prowadził ewidencji osób osadzonych jednocześnie w jednej celi. Cele mieszkalne, w których powód przebywał wyposażone były w niezbędny sprzęt kwaterunkowy zapewniający osobne miejsce do spania, spożywania posiłków, utrzymanie higieny (dostęp do środków czystości, bieżącej zimnej wody, co najmniej raz w tygodniu ciepłej kąpieli) oraz czystości w celi. W okresie, w którym powód przebywał w pozwanej jednostce intymność w kątkach sanitarnych (z ubikacją i umywalką) zapewniała konstrukcja, w której jedna ściana kątika wykonana była z płyty wiórowej, a drugą ścianę stanowiła zasłona. Wysokość kątika wynosiła około 170 cm. Tak jak każdy osadzony, powód przy przyjęciu do Aresztu zapoznany został z zasadami przestrzegania podstawowych zasad higieny ogólnej - w celu zmniejszenia ryzyka ewentualnego zakażenia wirusem HIV i HCV. Powód przebywał w celach pośród osadzonych o tym samym statusie, nie był osadzony z osobami uprzednio skazanymi. Uczestniczył w rozmowach z psychologiem i nie zgłaszał zagrożeń odnośnie swojego życia i zdrowia, nie składał skarg dotyczących warunków bytowych i trudności wynikających z odczuwania nasilonego stresu. Nie zgłaszał również żadnych zastrzeżeń ani uwag dotyczących funkcjonowania w grupie współosadzonych.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż podstawę prawną roszczeń pozwu stanowiły przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz uznał, iż zasadny jest zarzut przedawnienia tychże roszczeń, podniesiony przez pozwanego. Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z art 442¹§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody majątkowej, jak i krzywdy niemajątkowej, wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie lub krzywdzie oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Przyjął, iż krzywdy wynikłe z naruszenia dóbr osobistych wywołane przez nieodpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności były powodowi znane już w momencie ich zaistnienia, gdyż wszelkie związane z domniemanymi nieprawidłowościami dolegliwości powód odczuwał na bieżąco, a nadto wiedział, kto jest odpowiedzialny za te krzywdy, a powództwo wytoczył dopiero w grudniu 2014r. Doprowadziło to Sąd Okręgowy do konkluzji, iż gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, iż żądanie pozwu byłoby zasadne, to i tak podlegałoby oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Z tej to też przyczyny Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a zważając na sytuację powoda, w szczególności fakt, iż powód od kilku już lat przebywa w warunkach izolacji więziennej, nie pracuje i nie posiada żadnego innego dochodu, ani majątku i mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swych roszczeń – zastosował art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda kosztami procesu. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzekł w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponownie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości, a alternatywnie wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wnosił także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Apelujący zarzucił, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 442¹ k.c. przez przyjęcie, iż moment dowiedzenia się o szkodzie jest tożsamy z momentem zaistnienia zdarzenia sprawczego, tj. pobytu w jednostce penitencjarnej, podczas

gdy samo oddziaływanie czynnika sprawczego nie jest równoznaczne z momentem dowiedzenia się o szkodzie, która może ujawnić się dopiero po upływie pewnego czasu i musi znaleźć odbicie w świadomości poszkodowanego, który musi sobie zdawać sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody. Wywodził, iż w czasie osadzenia był zdezorientowany i poddany ciągłemu stresowi. Podkreślił, iż miał wówczas 19 lat i był to jego pierwszy pobyt w placówce penitencjarnej, w związku z czym mylnie uważał, że warunki izolacji panujące w Areszcie są prawidłowe, zwłaszcza że żaden ze współosadzonych nie zgłaszał zastrzeżeń na warunki w celach, co prawdopodobnie było wynikiem tego, że były to osoby z kryminalną przeszłością. Oświadczył, iż przebywanie w jednej celi z recydywistami i innymi znacznie zdemoralizowanymi osobami odcisnęło na nim piętno, które zaważyło o jego dalszym życiu, ponieważ zmienił się na gorsze i wstąpił na drogę przestępstwa. Podniósł, iż w czasie osadzenia nie zdawał sobie również sprawy z problemów zdrowotnych, zapoczątkowanych przez warunki izolacji panujące w pozwanej placówce, a które nie wystąpiłyby, gdyby pozwany zadbał o odpowiednie warunki sanitarno-bytowe. Ponadto, powód zarzucał, iż Sąd Okręgowy błędnie, w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiały dowodowej przyjął, iż:

- powód w pozwanym Areszcie zawsze przebywał pośród osadzonych o tym samym statusie, nie był osadzony z osobami uprzednio karanymi oraz, że cele były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zapewniający każdemu osadzonemu osobne miejsce do spania, podczas gdy ustalono, iż pozwany nie prowadził rejestracji osób przebywających jednocześnie w celach, co w sposób oczywisty uniemożliwia ustalenie liczby osób współosadzonych z powodem i ich statusu;

- moment dowiedzenia się o szkodzie przez powoda jest tożsamy z jego pobylem w jednostce penitencjarnej, podczas gdy powód dopiero po czasie dowiedział się o nieprawidłowościach w warunkach socjalno-bytowych i wpływie jaki wywarło przebywanie z osobami znacznie zdemoralizowanymi na późniejsze wybory życiowe powoda oraz o problemach zdrowotnych zapoczątkowanych pobylem w areszcie;

- fakt pouczenia o podstawowych zasadach higieny ogólnej zapewniał bezpieczeństwo zdrowotne osadzonych, podczas gdy wyposażenie cel nie zapewniało osadzonym odpowiednich warunków sanitarnych, nie pozwalało im na zachowanie podstawowych zasad higieny, uniemożliwiając wręcz realizowanie zasad zawartych w pouczeniu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Powód nie wskazał, które konkretnie z jego dóbr osobistych zostało naruszone wskutek izolacji więziennej w pozwanej placówce. Okoliczności faktyczne przywołane w pozwie pozwalają domniemać, iż były to godności i zdrowie powoda. Zatem trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż podstawę prawną powództwa stanowią regulacje art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia podlega ocenie w świetle regulacji art. 442¹§1 k.c. Dla odparcia tego zarzutu powód podniósł, iż nie dochodził roszczeń wcześniej, bo nie wiedział o krzywdzie jaka mu została wyrządzona. Wyjaśnił, że niehumanitarne traktowanie, w czasie gdy był osadzony uważał za normalny aspekt izolacji więziennej, a dopiero później skonstatował, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste. Niemniej ani przed Sądem Okręgowym, ani w postępowaniu apelacyjnym powód nie wskazał kiedy konkretnie i w jakich okolicznościach powziął świadomość tego, że warunki osadzenia godziły w jego dobra osobiste, wyrządzając mu krzywdę, tym samym kiedy - w jego ocenie - rozpoczął biec określony w art. 442¹§1 k.c. termin przedawnienia. Powód oświadczył jedynie, iż świadomość krzywdy wystąpiła u niego po opuszczeniu Aresztu, czyli po 7 maja 2008r. Powód wniósł pozew w grudniu 2014r., a zatem po ponad sześciu latach od opuszczenia pozwanej placówki i trudno przyjąć, iż stan dezorientacji i ciągłego stresu powoda (na który notabene nie skarżył się w rozmowach z psychologiem więziennym) trwał przez cały ten czas, uniemożliwiając świadome rozeznanie swej krzywdy. O „dowiedzeniu się o szkodzie” w rozumieniu art. 442¹§1 k.c. można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2011r., IV CSK 46/11, Lex nr 1084557). W przypadku, gdy

zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych i innych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia, takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia odczuwane są natychmiast, w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi bowiem o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące. Nie sposób zatem przyjąć, że powód dopiero po kilku latach odczuł krzywdę z związaną z warunkami izolacji. To, że powód nie miał świadomości, iż przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienie nie ma znaczenia dla biegu przedawnienia. Obowiązuje bowiem zasada powszechnej znajomości prawa i nie można uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia poprzez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy.

Jeśli natomiast idzie o żądanie udzielenia ochrony prawnej z tytułu pogorszenia się zdrowia fizycznego i psychicznego powoda, to podkreślenia wymaga, iż z samych już tylko oświadczeń powoda nie wynika, by został on kiedykolwiek zarażony jakimkolwiek wirusem, ani by kiedykolwiek zdiagnozowano u niego chorobę zakaźną, bądź jakąkolwiek inną chorobę fizyczną lub psychiczną. Przeciwnie, na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016r. powód wyraźnie zaprzeczył, by poniósł szkody na zdrowiu wskutek pobytu w pozwanej placówce. Natomiast fakt i stopień demoralizacji powoda nie są wyznacznikami stanu zdrowia, ani żadnego innego dobra osobistego powoda. Cechy te pozostają w sferze własnej wolnej woli i wyborów życiowych każdej osoby, tak, jak i podatność na wpływy innych osób. W tej materii nie sposób też nie zauważyć, iż z opinii (...) Ośrodka (...) z 5 lipca 2007r., a także z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego z 17 maja 2005r., wynika, iż powód już jako nieletni przed osadzeniem wykazywał wysoki poziom zdemoralizowania, miał problemy narkotykowe i zachowywał się agresywnie w stosunku do otoczenia i najbliższych. Okoliczności te wykazywały oczywistą bezzasadność żądania zadośćuczynienia za pogorszenie się stanu zdrowia powoda.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie w żadnym zakresie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając - w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. - od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Rzeczypospolitej Polskiej 240zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej, określonej w § 8 ust. 1 pkt. 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800). Za takim rozstrzygnięciem przemawiało to, że powód, któremu przydzielono pomoc prawną z urzędu miał możliwość wnikliwego zapoznania się z motywami zaskarżonego rozstrzygnięcia i poznania szans procesowych swej apelacji, a skoro zdecydował się na jej wniesienie powinien ponieść konsekwencje procesowe tej czynności i zwrócić przeciwnikowi procesowemu nią wywołane koszty. Natomiast koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w kwocie 240zł, powiększone o podatek od towarów i usług zostały przyznane pełnomocnikowi powoda stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2016r., poz. 1999) w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 26 oraz § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801).

SSO Artur Żymelka SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Joanna Naczyńska